

Encyklopedia Solidarności

<https://encysol.pl/es/encyklopedia/hasla-rzeczowe/44244,Smagura-Ryszarda-smierc.html>
03.05.2024, 18:26

Smagura Ryszarda śmierć

Smagura Ryszarda śmierć, Ryszard Smagur, ur. 24 IV 1954 w Krakowie – zm. 1 V 1983 tamże. Introligator w krakowskiej Spółdzielni Pracy „Starodruk”.

Hasło wydrukowane w **Tom V**

1 V 1983 w trakcie niezależnej demonstracji w Nowej Hucie ok. godz. 17.00 został śmiertelnie postrzelony w krtani pociskiem z pistoletu sygnałowego. Pomimo prób reanimacji i pomocy udzielonej przez dwa zespoły ratunkowe pogotowi, ranny nie odzyskał przytomności i zmarł.

Władze i propaganda komunistyczna niemal od pocz. podjęły działania uniemożliwiające odkrycie sprawców i zakłamujące przyczyny śmierci R. Smagura. 2 V podczas odprawy sztabowej z-ca komendanta wojewódzkiego MO w Krakowie, płk Jurczak, sugerował nawet, że Smagur zginął w wyniku wybuchu skonstruowanego przez siebie materiału wybuchowego. Ostatecznie wbrew dowodom przyjęto, że został trafiony granatem z gazem łzawiącym, choć przeprowadzone przez Instytut Ekspertyz Sądowych im. J. Sehna badania wykazały, że ani w ranie, ani na ubraniu Smagura nie było śladów chloroacetofenonu, podstawowego składnika chemicznego tychże granatów. Zignorowano zeznania świadków, z których wynikało, że Smagur został trafiony pociskiem z pistoletu sygnalizacyjnego będącego w posiadaniu jedynie dowódców poszczególnych plutonów ZOMO. Przyjęcie takiej wersji znacznie ograniczyłoby liczbę potencjalnych podejrzanych. Śledztwo wszczęte 2 V przez wiceprokuratora Prokuratury Wojewódzkiej w Krakowie, Zbigniewa Stańczewskiego, było prowadzone w sposób skandaliczny. Dopiero 27 V przesłuchano dowódców kolumn milicyjnych, które uczestniczyły wówczas w działaniach w Nowej Hucie. Nie ustalono, która kompania ZOMO tworzyła wówczas kolumnę przemieszczającą się ul. Kocmyrzowską. Aby opinię publiczną zniechęcić do interesowania się tą sprawą, w opublikowanej w prasie informacji prokuratury o

śmierci Smagura, wzywającej do zgłaszania się świadków, zamieszczono informację o jego trzech wyrokach sądowych, które miał otrzymać jeszcze w latach 70. Rzecznik prasowy KW MO w Krakowie, kpt. Adam Rapicki, z kierownikiem Wydz. Propagandy KK PZPR Henrykiem Szydłowskim wstrzymali druk „Gazety Krakowskiej”, aby zdążyć zamieścić w komunikacie wątek „ujawniający niekorzystne dla podziemia i jego zagranicznych kontrahentów fakty”. 20 IV 1984 wiceprokurator Prokuratury Wojewódzkiej w Krakowie, Zbigniew Stańczewski, umorzył śledztwo „wobec nie wykrycia sprawców”.

Zafałszowywanie tej zbrodni skłoniło grupę przyjaciół Smagura z os. Krakowiaków do wzięcia odwetu na siłach prewencji podczas kolejnej manifestacji w Nowej Hucie. Podczas ulicznej manifestacji w 3. rocznicę podpisania porozumień sierpniowych 31 VIII 1983 niemal w tym samym miejscu, w którym doszło do śmiertelnego postrzelenia Smagura, pluton Nietatowych Oddziałów MO (dalej: NOMO) z Myślenic wpadł w zasadzkę grupy demonstrantów. Trzech funkcjonariuszy NOMO nie zdążyło się wycofać z kolegami i zostało poturbowanych, pozbawionych umundurowania i oporządzenia (tarcz, pałek itp.) oraz 2 pistoletów P-64 z magazynkami z ostrą amunicją. Broń, pomimo szeroko podjętych przez SB działań poszukiwawczych i rozpracowywujących środowisko (używania szantażu represjonowania rodzin względem ukrywających się, bicia podejrzanych itp.), nie została nigdy odnaleziona ani użyta.

16 III 1990 na zlecenie komisji sejmowej kierowanej przez posła Jana Rokitę opinię wytykającą błędy, zaniechania i przekłamania popełnione w śledztwie z lat 80. opracował prof. [Lech](#) Falandysz. Na tej podstawie 7 XI 1990 zostało wznowione śledztwo ws. „nieumyślnego spowodowania śmierci Ryszarda Smagura”. Ponownie wszczęte śledztwo pozwoliło ustalić szereg zaniedbań, niszczenia dowodów, utrudniania i udaremniania prowadzonego 1983–1984 postępowania karnego ws. śmierci Ryszarda Smagura. Jednak ze wzgl. na przedawnienie nie zostały postawione winnym zarzuty, a wyodrębnione postępowanie w tej sprawie zostało umorzone już 19 XII 1991. Pomimo zawężenia kręgu podejrzanych, pojawienia się nowego ważnego świadka oraz

sprzecznych i wzajemnie wykluczających się zeznań funkcjonariuszy ZOMO, z których jednemu postawiono pocz. zarzuty składania fałszywych zeznań, także nie udało się ustalić sprawcy śmiertelnego postrzelenia Ryszarda Smagura. Wobec powyższego i to postępowanie zostało umorzone 23 XI 1993 bez postawienia komukolwiek zarzutów.

Andrzej Malik

[Kraków](#), [Małopolska](#), [Nowa Huta](#)

[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)

[Zgłoś błąd](#)